

Sygn. akt VIII C 471/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 3 marca 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 marca 2022 roku w Ł.

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.198,41 zł (pięć tysięcy sto dziewięćdziesiąt osiem złotych czterdzieści jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 4.419,01 zł (cztery tysiące czterysta dziewiętnaście złotych jeden grosz) od dnia 14 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 480 zł (czterysta osiemdziesiąt złotych) od dnia 29 maja 2021 r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.917 zł (dwa tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. zarządza zwrot ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz pozwanego kwoty 110,73 zł (sto dziesięć złotych siedemdziesiąt trzy grosze) tytułem pozostałej części zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 471/21

## UZASADNIENIE

W dniu 28 kwietnia 2021 roku powód M. D., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 5.198,41 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4.419,01 zł od dnia 14 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 480 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 7 stycznia 2020 roku miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego uszkodzony został należący do K. B. i M. B. samochód marki O. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Po zgłoszeniu szkody pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w toku którego ustalił wartość szkody na kwotę 5.797,16 zł. Suma ta była zaniżona i uniemożliwiała przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, co wynika z oświadczenia poszkodowanego. Po nabyciu wierzytelności powód zlecił wydanie ekspertyzy, w której koszt naprawy ustalono na poziomie 10.216,17 zł. Z powyższego tytułu powód poniósł wydatek w wysokości 480 zł. Pełnomocnik wskazał ponadto, że poszkodowany ma możliwość wyboru zakładu naprawczego, który przywróci pojazd do stanu sprzed szkody i nie jest zobowiązany do skorzystania w tym zakresie z propozycji ubezpieczyciela. Wskazał, że wyliczone odszkodowanie nie powinno uwzględniać rabatów oferowanych przez ubezpieczyciela, a naprawa powinna zostać przeprowadzona przy użyciu części oryginalnych z logo producentów

pojazdu. Wreszcie podniósł, że z punktu widzenia zasadności dochodzonego roszczenia nie ma znaczenia, czy uszkodzony naprawił pojazd.

(pozew k. 5-11)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego wyjaśnił, że wysokość odszkodowania została ustalona szacunkowo z wykorzystaniem systemów eksperckich, w oparciu o zgromadzoną dokumentację dotyczącą uszkodzeń pojazdu i uwzględnia technologię naprawy określoną przez producenta pojazdu. Przyznane świadczenie zapewnia możliwość przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Wskazał, że uszkodzonymu została złożona propozycja przeprowadzenia naprawy w warsztacie sieci naprawczej pozwanej, z której nie skorzystał a tym samym zwiększył rozmiar szkody i zachował się nielojalnie względem ubezpieczyciela. Ponadto zakwestionował roszczenie z tytułu zwrotu kosztów kalkulacji, jako niepozostające w związku przyczynowym ze szkodą. W tym zakresie dodał, że powód będący podmiotem profesjonalnym posiada niezbędną wiedzę potrzebną do oszacowania wartości należnego odszkodowania.

(odpowiedź na pozew k. 47-51v.)

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnicy stron nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 134)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 7 stycznia 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w którym uszkodzony został należący do K. B. i M. B. samochód marki O. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 8 stycznia 2020 r. K. B. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawcy, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. Wartość szkody została ustalona na kwotę 5.797,16 zł, którą wypłacono uprawnionym, o czym pozwany poinformował pismem z dnia 9 stycznia 2020 roku. W sporządzonej kalkulacji ubezpieczyciel m.in. przewidział do naprawy oryginalne części klasy O, ale pochodzące z nieznannej sieci sprzedaży w cenie, która znacznie odbiegała od ceny oficjalnej dystrybucji oraz niskiej jakości części klasy P, przyjął stawkę za 1 rbg w wysokości 55 zł netto, zaniżył koszt materiałów lakierniczych oraz nie uwzględnił zestawów montażowych.

W dniu 18 marca 2021 r. K. B. i M. B. przenieśli na rzecz M. D. przysługującą im wobec (...) S.A. w W. wierzytelność z tytułu szkody w pojeździe O. (...) o nr rej. (...) powstałej na skutek kolizji z dnia 7 stycznia 2020 roku.

Nie zgadzając się z wysokością wypłaconego świadczenia powód zlecił sporządzenie prywatnej ekspertyzy, na gruncie której koszt naprawy samochodu O. (...) o nr rej. (...) oszacowano na kwotę 10.216,17 zł. Z powyższego tytułu powód poniósł wydatek w wysokości 480 zł.

W dniu 29 marca 2021 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej powód wezwał pozwanego do dopłaty pełnej należnej kwoty odszkodowania, którą oszacował na dodatkową kwotę 5.000 zł. W odpowiedzi w piśmie z dnia 31 marca 2021 r. ubezpieczyciel podtrzymał swoje stanowisko.

(podsumowanie zgłoszenia szkody k. 55- 56, decyzja k. 18, ustalenie wysokości szkody k. 19- 22, umowa przelewu wierzytelności k. 26, kalkulacja naprawy k. 30- 35, wydruk wiadomości email- wezwanie do zapłaty k. 24, pismo k. 25, faktura k. 36, potwierdzenie przelewu k. 47, okoliczności bezsporne)

Niezbędne i uzasadnione technologicznie koszty przywrócenia pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...) do stanu sprzed szkody pod względem technicznym, estetycznym, jak i eksploatacyjnym, z uwzględnieniem cen części oryginalnych

z logo producenta pojazdu oraz średniej stawki za rbg w wysokości 100 zł netto dla dobrej klasy warsztatu nieautoryzowanego na rynku lokalnym, a także reżimu technologicznego wymaganego przez producenta pojazdu, wynoszą 10.349,08 zł brutto.

Do przedmiotowego pojazdu w zakresie uszkodzonych elementów brak jest części jakości (...). Naprawa pojazdu przy użyciu części zamiennych jakości P i PJ nie gwarantuje jego przywrócenia do stanu przed kolizji drogowej.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 100-105)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął dowód z opinii biegłego sądowego J. S.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony procesu.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo jest zasadne w całości w zakresie należności głównej oraz częściowo w zakresie odsetek.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy)

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 7 stycznia 2020 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki O. (...). Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania oraz zasadność żądania dotyczącego zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególnie okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił

(por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji ewentualny kwestia naprawy samochodu marki O. (...) ma irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki O. (...) uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 7 stycznia 2020 roku z uwzględnieniem stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych na poziomie 100 zł netto, z użyciem części nowych, oryginalnych oraz zastosowaniem technologii naprawy producenta pojazdu, wynosi 10.349,08 zł brutto. Jak wyjaśnił biegły, użycie wyłącznie części oryginalnych gwarantuje przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody pod względem technicznym, estetycznym, jak i eksploatacyjnym. Jednocześnie wykluczył, aby do przedmiotowego pojazdu w zakresie uszkodzonych elementów były dostępne części jakości (...). Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. uchwała SN 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. Nie budzi wątpliwości, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący o tym, czy naprawa jest wystarczająca do przywrócenia jego do stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałoby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część była pod istotnymi względami częścią gorszą od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby równowartość "restytucyjna" części zastępczej była niepewna. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawinionego działania innego podmiotu. Jednocześnie niesporne jest, jak również wynika to wprost z opinii biegłego, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły są to części nie posiadające homologacji, nieznanne są ich parametry. Dodatkowo, jak wyjaśnił biegły, naprawa pojazdu przy użyciu części zamiennych jakości P i PJ nie gwarantuje jego przywrócenia do stanu sprzed kolizji drogowej. Co

relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w (...) były montowane jakiegokolwiek zamienniki, nie zaferował także dowodów, w tym stosownych certyfikatów na to, że przyjęte przez niego w kalkulacji części alternatywne odpowiadają jakością częściami uszkodzonym. Jednocześnie z opinii biegłego niezbiecie wynika, że li tylko użycie przy naprawie części oryginalnych z logo producenta pojazdu gwarantuje skuteczną naprawę pojazdu. Pozwany nie zaferował także dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych skutkować będzie wzrostem wartości przedmiotowego pojazdu pomimo, że zgodnie z cyt. uchwałą SN w sprawie III CZP 80/11, wyłącznie w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela powyższego faktu odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Sądowi nie są przy tym znane normy techniczne, które uzależniałyby zastosowanie w naprawie części niższej jakości lub używanych z uwagi na wiek pojazdu, czy też jego przebieg. Nie może również tracić z pola widzenia okoliczności, że pozwany nie udowodnił, iż poszkodowani byli w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Z opinii biegłego wynika wręcz odmienna konkluzja, a mianowicie że możliwość taka nie istniała. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego J. S. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie, nie była ona kwestionowana przez strony procesu.

Sąd uznał ponadto, iż poszkodowani nie byli zobligowani do naprawy pojazdu w warsztatach współpracujących z pozwanym, a także za stawki wynikające ze sporządzonej przez pozwanego ekspertyzy. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Jak już wyjaśniono pozwany nie udowodnił, iż poszkodowani byli w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Jak wskazał przy tym Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 października 2018 roku (IX Ca 668/18, L.), w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, rabaty zaś nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, uznać należy, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy. Sąd podziela również pogląd przytoczony przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2018 roku (XIII Ga 332/18), iż rabat cenowy jest kwestią indywidualną, ustaloną między sprzedawcą a klientem, w konsekwencji nie można automatycznie stosować procentowego pomniejszenia ceny części czy usługi przy likwidacji szkody, ponieważ to czysto hipotetyczne działanie prowadziłoby w istocie do obniżenia należnego poszkodowanemu świadczenia. W podobnym tonie wypowiedział się także Sąd Okręgowy w Bydgoszczy (wyrok z dnia 23 czerwca 2020 roku, VIII Ga 119/20, L.) uznając, że poszkodowany - jeśli się na to zdecyduje - ma prawo swobodnie nabyć części niezbędne do dokonania naprawy w miejscu swego zamieszkania i nie ma obowiązku ich zakupu od podmiotu funkcjonującego w innej miejscowości, co każdorazowo wiązać się musi także z czasem transportu oraz problemami w razie ewentualnej reklamacji.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki O. (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 7 stycznia 2020 roku wynosi 10.349,08 zł brutto, wysokość należnego powodowi roszczenia kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił z tytułu przedmiotowej szkody kwotę 5.797,16 zł brutto, a więc dochodzoną pozwem kwotę 4.419 zł uznać należy za zasadną w całości (10.349,08 zł- 5.797,16 zł=4.551,92 zł).

W przedmiotowej sprawie powód dochodził także zapłaty kwoty 480 zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, które to żądanie Sąd uznał za zasadne. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku (I ACa 1011/12, L.; por. także uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy. Pojęcie szkody ubezpieczeniowej jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że zlecenie przez powoda wykonania prywatnej ekspertyzy jawiło się jako w pełni zasadne, kosztorys sporządzony przez pozwanego był bowiem znacznie zaniżony i opiewał na kwotę stanowiącą zaledwie 56% należnego powodowi odszkodowania. Co oczywiste pozwany ubezpieczyciel, jako profesjonalista, miał realną możliwość właściwej wyceny zgłoszonej szkody.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.198,41 zł, na którą składało się 4.419,01 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu, 299,40 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie od kwoty 4.419,01 zł za okres od 12 lutego 2020 r. do 13 kwietnia 2021 r. oraz 480 zł tytułem kosztów prywatnej ekspertyzy, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4.419,01 zł od dnia 14 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 480 zł od dnia 29 maja 2021 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona w dniu 8 stycznia 2020 r. Już następnego dnia pozwany ustalił wartość szkody na kwotę 5.797,16 zł, którą wypłacono uprawnionym. Dlatego też zasadnie powód domagał się zasądzenia kwoty 299,40 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie od kwoty 4.419,01 zł za okres od 12 lutego 2020 r. do 13 kwietnia 2021 r. oraz dalszych odsetek za opóźnienie od wskazanej kwoty, czyli od dnia 14 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty.

W przypadku żądania zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 480 zł należy zauważyć, że powód nie udowodnił, aby przed wniesieniem pozwu zwracał się do pozwanego o zapłatę z tytułu kosztów prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu. W związku z tym jako pierwsze wezwanie do zapłaty kwoty 480 zł powinien zostać uznany pozew, zatem od następnego dnia od doręczenia odpisu pozwu należało uznać, że strona pozwana pozostała w zwłoce z zapłatą. Wobec tego Sąd zasądził kwotę 480 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 maja 2021 r. do dnia zapłaty.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Strona powodowa wygrała proces niemal w całości ulegając

jedynie w części żądania odsetkowego, a zatem była uprawniona żądać zwrotu poniesionych kosztów w pełnej wysokości. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 400 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej 1.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 700 zł. Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał zwrot od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz pozwanego kwoty 110,73 zł tytułem pozostałej części zaliczki uiszczanej na poczet wynagrodzenia biegłego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.